

RZEWUSKI HENRYK

KAZANIE

KONFEDERACKIE

Rzewuski Henryk
Kazanie konfederackie

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23549954

Kazanie konfederackie:

Аннотация

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

Henryk Rzewuski

Kazanie konfederackie

Pamiętki Soplicy – pierwotny tytuł brzmiał: *Pamiętki JPana Seweryna Soplicy, cześnika parnawskiego* [przypis edytorski]

Było to roku 1769, czwartego listopada, w sam dzień świętego Karola, a tak pamiętam, jakby to się działo onegdaj¹. Słuchaliśmy mszy świętej w kościele ojców bernardynów w Kalwarii; kościół był jak nabity szlachtą, której mnóstwo panów przewodniczyło. Siedzieli w ławach książę Karol Radziwiłł, wojewoda wileński, solenizant, i Potocki, podczaszy litewski, i Potocki, wojewoda kijowski, i Pac, starosta ziołowski, marszałek jeneralny² konfederacji i Rzewuski, chorąży litewski, a któż wymieni wszystkich tych panów? I na sejmach więcej ich nie widać; oni siedzieli w ławach, a my stali, ba, nie tylko my, ale i urzędnicy nawet stali, bo do ławek niełatwo było się docisnąć. Po mszy świętej ksiądz Marek, karmelita, na którego cuda zacni ludzie patrzali, zaintonował: *Te Deum laudamus*³, a my szlachta śpiewali wtór i niektórzy panowie nawet; wszyscy śpiewaliśmy ochoczo, bo też było za co Panu Bogu dziękować. Przed czterma⁴

¹ *onegdaj* (daw.) – przedwczoraj. [przypis edytorski]

² *jeneralny* (daw.) – generalny. [przypis edytorski]

³ *Te Deum laudamus* (łac.) – Ciebie, Boga, chwalimy. [przypis edytorski]

⁴ *czterma* – dziś: czterema. [przypis edytorski]

dniami w sam dzień Wszystkich Świętych⁵, jak na wiązanie⁶ JJ. OO. i JJ. WW.⁷ panom, nie zapominając i o nas szlachcie, pan Kazimirz⁸ Puławski, starosta warecki, porządnie był wytłukł⁹ Moskwę pod Lanckoroną i aż do Myślenic Szuwarowa gnali, a i ja tam swoim nie szkodził, co mnie trochę zaszczytu i nieco nieprzyjemności przyniosło, jak się o tem¹⁰ powie. Po hymnie wstąpił ojciec Marek na ambonę; my wszyscy natężyli uszów: raz że i łaknąć trzeba za słowem bożem¹¹, po wtóre byliśmy ciekawi, co też powie z powodu rocznicy urodzin JO. księcia Karola Radziwiłła, co był pan wielki, pobożny, dobrodziej szlachty i filar naszej barskiej konfederacji, a którego w dniu tym przepomnieć¹² nie zdawało się nam, aby było do rzeczy. Przeżegnał się ojciec Marek i tak powiedział:

– Święty Jan Ewangelista mawiał: „Dziateczki! Kochajcie jedni drugich”, a ja wam to mówię, a raczej wymówię, że

⁵ *Wszystkich Świętych* – święto katolickie obchodzone 1 listopada. [przypis edytorski]

⁶ *wiązanie* (daw.) – podarunek imieninowy. [przypis edytorski]

⁷ *JJ. OO. i JJ. WW.* – skrót od Im: Jaśnie Oświeceni i Jaśnie Wielmożni (tu: w C.). [przypis edytorski]

⁸ *Kazimirz* a. *Każmirz* – Kazimierz; zapis fonetyczny wymowy powszechnej we wschodnich województwach daw. Rzeczypospolitej. [przypis edytorski]

⁹ *był wytłukł* – daw. czas zaprzeszły. [przypis edytorski]

¹⁰ *tem* – daw. forma N. i Msc. lp zaimków r.n.; dziś tożsama z r.m.: tym. [przypis edytorski]

¹¹ *bożem* – daw. forma N. i Msc. lp przymiotników r.n.; dziś tożsama z r.m.: bożym. [przypis edytorski]

¹² *przepomnieć* (daw.) – zapomnieć. [przypis edytorski]

tak nie robicie. „Kochamy ojczyznę!” mówicie, a między sobą żyjecie w ciągłych swarach! Piękna to miłość ziemię kochać, a z ziemianami się wadzić; a wy, panowie naczelnicy tej konfederacji pod hasłem wiary i wolności zawiązanej, zamiast cobyście mieli dobry przykład dawać szlachcie, to albo sami ogień tworzycie, albo do gotowego drebka przykładacie. Czyż wy usadziliście się znękać cierpliwość i miłosierdzie boże, aby inne narody nauczyć, ile to trzeba grzechów, żeby aż ojczyznę zatracić? Wy się cieszyacie wygraną pod Lanckoroną, a ja się smucę, bo ten dar boży będzie wam powodem nowej Boga obrazy; powiększy waszą pychę, waszą swawolę, waszą rozpustę! A kiedy bieda was nie poprawi, cóż to będzie z pomyślnością? „Lękamy się Boga” mówicie; „za wiarę, za biskupów wziętych walczymy i krew przelewamy”. Bodajby tak! A to co się u ciebie zrobiło na obiedzie dzień trzeci temu, JW. marszałku lubelski? Jak dwóch rotmistrzów związku twojego powadziło się, kiedy zapomniawszy o Bogu, z cierpkich przymówek przyszło do odgrażania się, do korda: to ty, marszałku, co byś miał mitygować, godzić, bronić nareszcie już nie jako wierny katolik, ale przynajmniej jako poczciwy gospodarz: co żeś uczynił najlepszego? Toś sobie z tego zabawkę robił! Toś drugich panów zapraszał, ażeby byli świadkami, jak się Lubelczycy tęgo w kordy biją. A o cóż to się bili? O honor Najświętszej Panny, o wypędzenie intruza, którego szyma¹³

¹³ *szyma* – schizma. [przypis edytorski]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.